

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **P. D.** uniewinnionego od czynu z art. 216 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego od wyroku
Sądu Okręgowego w Szczecinie z 30 maja 2023 r. sygn. akt IV Ka 1468/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie z 27 maja 2022 r. sygn.
akt II K 25/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć oskarżyciela prywatnego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 30 maja 2023 r. sygn. akt IV Ka 1468/22, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie z 27 maja 2022 r. sygn. akt II K 25/21, uniewinniający P. D. od zarzutu popełnienia czynów z art. 216 § 1 k.k. i z art. 217 § 1 k.k.

Kasację od orzeczenia sądu II instancji wywiódł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenia przepisów prawa mające istotny wpływ na wynik postępowania:

1. odnośnie czynu z art. 217 §1 k.k.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k. polegającą na błędnej, dowolnej a nie swobodnej, nielogicznej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie - zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonego oraz dokumentów (o których mowa w pkt I ppkt 1 lit. a-d kasacji);
2. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k. - polegającą na uznaniu, że oskarżyciel prywatny poza złożeniem wniosków dowodowych zobowiązany był Sądowi Rejonowemu przypominać o potrzebie ich rozpoznania,
3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na sporządzeniu uzasadnienia o treści wzajemnie się wykluczającej, przez co kontrola rozumowania Sądu Okręgowego jest niemożliwa, a przynajmniej znacznie utrudniona.

4. odnośnie czynu z art. 216 § 1 k.k.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. art. 456 k.p.k. polegającą na błędnej, dowolnej a nie swobodnej, nielogicznej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie - zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonego oraz dokumentów (o których mowa w pkt II ppkt 1 lit. a i b kasacji),
2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na sporządzeniu uzasadnienia o treści wzajemnie się wykluczającej, przez co kontrola rozumowania Sądu Okręgowego jest niemożliwa a przynajmniej znacznie utrudniona,
3. art. 26 § 1 k.k. polegającą na uznaniu, że znieważające zachowanie oskarżonego nastąpiło w ramach działania w celu ochrony swojego dobra prawnie chronionego przed bezpośrednim niebezpieczeństwem grożącym ze strony oskarżyciela,

III. odnośnie kosztów postępowania:

1. art. 7 k.p.k. i art. 636 § 1 i 3 k.p.k., art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. - polegającą na dokonaniu błędnej, dowolnej, a nie swobodnej, nielogicznej oceny faktury VAT przedłożonej przez obrońcę na rozprawie odwoławczej i uznanie, że faktura ta dokumentuje faktyczny, poniesiony wydatek oskarżonego na obronę w postępowaniu odwoławczym;
2. zasądzeniu kosztów pomimo błędnej treści wniosku o ich zasądzenie zawartego w złożonej dopiero na rozprawie odpowiedzi na apelację, w której obrońca wskazał, że domaga się zasądzenia na rzecz oskarżonego kosztów według stawek wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości przewidzianych w sprawach cywilnych i od Skarbu Państwa, a nie oskarżyciela prywatnego

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu oraz wstrzymanie wykonania orzeczenia o kosztach procesu należnych oskarżonemu od oskarżyciela prywatnego do czasu rozpoznania kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadna jest bowiem kasacja kwestionująca jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do polemiki z zebraniem i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (zob.

postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo). Kontrola ta realizowana jest, co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie, zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*). O tym, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają charakter pozorny, gdyż faktycznie zmierzają do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, świadczy to, iż z zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzucanego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*]. *In concreto* tak właśnie jest. Zarzuty skarżącego zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego. Zdaniem skarżącego błędy w tym zakresie wynikają z jednej strony z dowolności oceny dowodów, z drugiej zaś braków w materiale dowodowym, spowodowanych nieuwzględnieniem wniosków dowodowych. Skarżący nie ma jednak racji.

Mając na uwadze sposób konstrukcji zarzutów sformułowanych przez skarżącego, zauważyć należy, iż część z nich już przez wzgląd na samą ich konstrukcję, nie mogła zostać uznana za kasacyjnie skuteczne. Podkreślić i przypomnieć należy, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, popartym także poglądami wyrażonymi w piśmiennictwie, iż sąd odwoławczy nie może naruszyć art. 7 k.p.k. ani art. 410 k.p.k., gdy tylko kontroluje zastosowanie tych przepisów, ale sam ich nie stosuje. Art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mogą zostać naruszone przez sąd odwoławczy w sytuacji, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego i w konsekwencji, wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to mieć miejsce np., gdy sąd odwoławczy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo gdy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Wtedy wówczas dokonuje on własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej - art. 410

k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 340/21 i cyt. tam orzecznictwo i piśmiennictwo*). W świetle takiego stanowiska, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela, zarzuty podnoszące naruszenia wskazane pkt I ppkt 1 lit. a-d oraz pkt II ppkt 1 lit. a i b kasacji, nie mogły zostać uznane za kasacyjnie skuteczne.

W kwestii zarzutu obejmującego naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k. podniesionego w pkt I ppkt 2 kasacji, zauważyć należy, iż jest on również oczywiście bezzasadny. Sąd Najwyższy podkreśla, iż naruszenie art. 167 k.p.k. może nastąpić jedynie, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu jest niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania. Innymi słowy, obrazę tego przepisu postępowania można zasadnie podnosić jedynie, kiedy zaistnienie uzasadnione przekonanie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niepełny, nasuwa wątpliwości i wymaga uzupełnienia (*postanowienie SN z 28 kwietnia 2022 r. sygn. II KK 497/21 i cyt. tam orzecznictwo*). W tej sprawie taka sytuacja nie zachodziła, co też jednoznacznie wykazał sąd odwoławczy, odnosząc się do analogicznego zarzutu (pkt 2 apelacji), skierowanego uprzednio pod adresem sądu *meriti* (s. 4 – 5 formularza uzasadnienia wyroku).

W niniejszej sprawie sąd odwoławczy utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, nie przeprowadzał postępowania dowodowego, co przy zachowaniu standardów kontroli instancyjnej wyznaczonych art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i odniesienia się w sposób wyczerpujący istotę podnoszonych zarzutów, nie mogło doprowadzić do oczekiwanego efektu procesowego w postaci wyroku kasatoryjnego.

W odniesieniu do zarzutów i naruszeń wskazanych w pkt I ppkt 3 oraz w pkt II ppkt 2 kasacji zauważyć należy, iż choć powierzchownie wydają się być trafne, to w istocie nie wykazują opisanego w nich skutku. Uzasadnienie sądu odwoławczego rzeczywiście nie jest pozbawione uchybień. Skarżący trafnie wskazał, że sąd w uzasadnieniu, z jednej strony stwierdził, iż zarzuty apelacyjne

były zasadne (poprzez zaznaczenie oraz wzmiankę na wstępie do omówienia zarzutów – część 3.1 formularza uzasadnienia), natomiast z drugiej, w zasadniczej treści uzasadnienia przeprowadził wywód na czym polegała bezzasadność tychże zarzutów. Niemniej zarówno treść wyroku i dotycząca go część motywacyjna, nie pozostawia wątpliwości, jakie było oraz z czego wynikało stanowisko sądu odwoławczego, skutkujące utrzymaniem zaskarżonego apelacją wyroku w mocy.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy przypomnieć utrwalone w orzecznictwie stanowisko w kwestii skuteczności zarzutów kasacyjnych. Sąd Najwyższy niejednokrotnie bowiem zaznaczał, iż nie każde naruszenie prawa stwierdzone w wyroku sądu odwoławczego kwalifikuje się do uznania go za skuteczną podstawę kasacji. Musi być ono "rażące", a zatem jaskrawe, rzucające się w oczy, oczywiste, poważne, a jednocześnie mogące mieć "istotny", a więc nie jakikolwiek, ale znaczący, wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). Jednakże to skarżący ma wykazać zaistnienie w zgłaszanym przez siebie w kasacji uchybieniu, którego rzekomo miał się dopuścić Sąd odwoławczy, obu tych kumulatywnie wymaganych cech – warunkujących możliwość uznania go za skuteczną jej podstawę (art. 526 § 1 k.p.k.). Nie wystarczającym jest natomiast samo deklarowanie takich cech zgłaszanych uchybień, należy bowiem wykazać – odwołując się do konkretnych okoliczności danej sprawy – z czego ten "rażący" charakter miał wynikać oraz w oparciu o co należy przyjąć, że uchybienie to mogło mieć aż "istotny" wpływ na treść wyroku (zob. *postanowienia* SN: z 18 maja 2023 r. sygn. I KK 93/23; z 26 lipca 2023 r. sygn. II KK 275/23 oraz z 30 sierpnia 2023 r. sygn. V KK 261/23). Analiza uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, iż wskazane uchybienia nie mają charakteru rażącego ani istotnego. W konsekwencji pozbawione są doniosłości prawnej, co pozbawia je procesowej skuteczności.

Nie sposób za zasadny uznać także zarzutu obrazy art. 26 k.k. Sąd odwoławczy nie stosował bowiem tego przepisu, nie kontrolował także prawidłowości jego zastosowania. Rozważania sądu *ad quem*, w zakresie, w jakim odnosiły się do materii regulowanej tym przepisem, miały charakter dygresji i przeprowadzone zostały na marginesie i niezależnie od zasadniczego

rozstrzygnięcia (s. 8 formularza uzasadnienia). Zarówno bowiem treść orzeczenia sądu odwoławczego, jak też całokształt wywodów zaprezentowanych w związku z rozpoznawanymi zarzutami apelacyjnymi, jednoznacznie wskazuje na aprobatę ustaleń oraz zapadłego w ich wyniku rozstrzygnięcia sądu *meriti*, uniewinniającego oskarżonego od zrzucanych mu czynów kwalifikowanych z art. 217 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k., z uwagi na zaktualizowanie się klauzuli z art. 5 § 2 k.p.k. (s. 7 formularza uzasadnienia wyroku sądu I instancji).

Zarzuty odnoszące się do sfery kosztów mają charakter jednoznacznie polemiczny, gdyż sformułowane w nich naruszenia nie znajdują potwierdzenia w rozstrzygnięciu sądu odwoławczego. Na podstawie wniosku i dołączonej do niego dokumentacji, poddanej ocenie pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k., sąd II instancji uzasadniając swoje rozstrzygnięcie w tym przedmiocie, przywołał przepisy regulujące zasady zwrotu oskarżonemu poniesionych przez niego kosztów postępowania, adekwatne do zaistniałej w niniejszej sprawie sytuacji procesowej (s. 8-9 formularza uzasadnienia).

Kierując się powyższą oceną, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]